

# Po górach, dolinach...



**Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika, w Ustroniu**

**Nr 41 (1010) 13 października 2013 r.**

**Adres internetowy Parafii:** <http://www.klemens.beskidy.pl>

**E-mail Redakcji:** [pgd@klemens.beskidy.pl](mailto:pgd@klemens.beskidy.pl)

## **XXVIII NIEDZIELA ZWYKŁA**

### **„Gdzie jest dziewięciu?”**

Dziesięciu zostało uzdrowionych, a podziękować przyszedł tylko jeden, i to Samarytanin. Jezus dziwi się niewdzięczności pozostałych. Wykorzystuje to wydarzenie dla pouczenia uczniów i przygodnych słuchaczy o potrzebie okazywania wdzięczności. Ona świadczy o duchowej kulturze człowieka i o otwarciu jego serca na nowe dary.

Niewielu świadomie uczy się okazywania wdzięczności Bogu. Tymczasem jest to umiejętność nieodzownie potrzebna na drodze doskonalenia życia religijnego. Pan Bóg pragnie, by człowiek nie tylko odkrywał wielkość otrzymanych od Niego darów, lecz również Jego dobroć i miłość, która objawia się przez udzielanie tych darów. Z tym, że to drugie odkrycie jest znacznie ważniejsze niż pierwsze.

Jeśli dziecko otrzymuje od mamy pięknego pluszowego misia i ucieka z nim do swego pokoju, by się bawić, to widzi tylko dar - misia. Jeśli natomiast sadza misia na tapczanie, a samo rzuca się na szyję mamusi, by jej podziękować za to, co otrzymało, widzi nie tylko dar, lecz dobroć i miłość serca matki. Ten skarb jest dla niego ważniejszy niż miś. Matka zaś cieszy się wrażliwością dziecka, dostrzega, jak przez ten dar ich wzajemna miłość jeszcze bardziej się umacnia i gotowa jest w krótkim czasie przygotować dla dziecka nową niespodziankę.

Podobnie jest z wdzięcznością okazywaną Panu Bogu. Jej objawienie jest potrzebne nam. Ten, kto umie dziękować, zbliża się do Boga i umacnia łączące go z Nim więzy. W życiu religijnym, gdzie chodzi o rozwój miłości Boga, wdzięczność stanowi podstawowy element. Bez niej o wędrowaniu ewangeliczną drogą nie ma mowy.

Rozumieli to doskonale pierwsi chrześcijanie, którzy liturgię świętej Ofiary nazywali „Dziękczynieniem” (greckie słowo „Eucharystia”). Oni wędrowali do ołtarza, by brać udział w dziękczynieniu, by spotkać się ze wspólnotą znającą wartość dziękczynienia. Jakże radosna atmosfera panuje wśród ludzi żyjących dziękczynieniem. Ile wśród nich pokoju i szczęścia. Chrześcijanie pierwszych pokoleń zdumiewali świat swoim optymizmem, a źródeł tego należy szukać w

opanowaniu przez nich sztuki dziękczynienia.

Dziś ludzie nauczyli się narzekania i nawet wspólnoty chrześcijan, gdyby im przy ołtarzu pozwolono mówić to, co myślą, to zamiast pieśni dziękczynnych śpiewaliby pieśni narzekania i białolenia. Z obfitości serca usta mówią. Narzekanie jest bardzo zaraźliwe i nie wymaga wielkiego trudu, by je opanować w stopniu doskonałym. Dziękczynienie jest trudniejsze, ale za to bardzo twórcze. Narzekanie niszczy ducha, dziękczynienie go ubogaca.

Sztuki dziękczynienia trzeba się uczyć. W ciągu jednego dnia istnieją dziesiątki sytuacji, w których winno paść słowo „dziękuję”. Nie bójmy się tego słowa przekazać, zwłaszcza swoim najbliższemu. Czasem można przebywać w rodzinie przez tydzień i nie usłyszeć ani razu słowa „dziękuję”. Znak, że rodzina składa się z ludzi nie znających wartości wdzięczności, ale wtedy atmosfera w domu jest z reguły ciężka, pochmurna, szara. Brakuje czegoś, co wyzwala energię dobroci w sercach ludzi. To małe słowo „dziękuję” wypowiedziane sercem do żony, która podaje wyprasowaną koszulę, do męża, który naprawił kontakt, do dziecka, które przyniosło ze sklepu masło, do matki, gdy nałała na talerzyk zupy, wyzwala z serc dobroć. Ten, komu podziękowano, widząc, że inni dostrzegają jego trud i pracę, jest gotów czynić jeszcze więcej dobra. Ale i odwrotnie, ten, kto umie dziękować, nie poprzestaje tylko na słowach, lecz stara się swoją dobrocią odwzajemnić dobroć mu okazaną.

Już ewangeliczna proporcja jeden do dziewięciu - mówi o tym, że niewielu ludzi w czasach Jezusa umiało dziękować. Nie należy się zatem dziwić, że dziś ta proporcja wygląda podobnie. W programach szkolnych ani katechetycznych nie wprowadzono systematycznej pracy, by uczyć wdzięczności. Uczą się tej sztuki jedynie ci, którzy szukają wielkich wartości. Ci nie zatrzymują oczu na darach, jakie mają w ręku, lecz cenią to, co otwiera serca i łączy je ze sobą. Wiedzą, że dla ich dobra nie wystarczy dostrzegać darów, lecz trzeba dostrzec ich dawcę.

Spróbujmy w najbliższym tygodniu przynajmniej kilka razy podziękować ludziom za gest ich dobroci, a wieczorem Panu Bogu za ogrom otrzymanych od Niego darów.

*ks. Edward Staniek*

### **LITURGIA SŁOWA**

**I czytanie:** 2 Krl 5,14-17

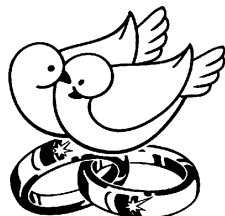
**Psalm:** Ps 98,1-4

**II czytanie:** 2 Tm 2,8-13

**Ewangelia:** Łk 17,11-19

# ŻYCIA PARAFII W OKRESIE

30. 06. 2013 - 30. 09. 2013



- Kiernicki Piotr Wiesław  
i Mąsior Anna
- Świerkosz Szymon Wojciech;  
i Pacyna Anna Katarzyna;



- Sapeta Nadia;
- Wińczyk Jonatan;
- Hołubowicz Marta;
- Gawlas Iga Julia;
- Filipowicz Mikołaj Krzysztof;
- Dąbrowska Natalia Helena;
- Bałdys Karolina Iga;
- Menes Mikołaj Jacek;
- Baran Bartosz Daniel;
- Juroszek Amelia;
- Skobel Dorota;
- Misiorz Jan Karol;
- Bulcewicz Alicja Klara;
- Greń Marcelina Elżbieta;
- Polok Natalia Aleksandra;
- Kiswa Roksana;
- Szmyt Piotr Michał;



- Stec Florian;
- Misiuga Andrzej ;
- Kasiuk Andrzej;
- Musiał Michał;
- Pyć Mieczysław;
- Gluza Helena;
- Pieszka Magdalena;
- Ostrowski Jerzy;

**Pielgrzymi z Ustronia  
na uroczystościach Matki Bożej  
Różańcowej w Bielsku Białej  
7 października 2013 roku – Święto Matki Bożej  
Różańcowej.**

Zostało ono ustanowione na pamiątkę zwycięstwa floty chrześcijańskiej nad wojskami tureckimi w bitwie pod Lepanto w Zatoce Korynckiej, która rozegrała się

7 października 1571 roku. Sułtan turecki chciał wówczas podbić całą Europę i zaprowadzić w niej religię muzułmańską. Na wieść o zbliżającej się wojnie, ówczesny papież - święty Pius V, dominikanin i wielki czciciel Matki Bożej, rozpoczął żarliwe odmawianie modlitwy różańcowej w intencji powstrzymania islamizacji Starego Kontynentu. Różaniec zwyciężył wówczas, i tak jest do dziś. Wielokrotnie zwyciężał w naszym życiu.

I właśnie 7 października br. pełni wdzięczności i radości, przedstawiciele Róż Żywego Różańca z parafii św. Klemensa w Ustroniu przyjęli zaproszenie ordynariusza diecezji bielsko-żywieckiej Biskupa Tadeusza Rakoczego i udali się do Bielska Białej.

Na parafialnym parkingu w Ustroniu 10 osobową grupę pobłogosławił Ks. Proboszcz Antoni Sapota.

W kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bielsku-Białej zebrali się przedstawiciele Róż Żywego Różańca z najodleglejszych zakątków diecezji.

O godzinie 17<sup>45</sup> rozpoczęliśmy modlitwę Różaniec Święty. Czuliśmy podniosłą atmosferę, a w sercach brzmiały nam słowa św. Dominika „...nawet jeden dzień z Różańcem i Szkaplerzem ocali świat...”. Słychać było przesuwanie paciorków różańca, a przez to kierowanie się w życie Maryi i Jezusa.

Przyjechaliśmy tam z różnymi intencjami dziękczynnymi i błagalnymi i wiedzieliśmy, że Różaniec Święty jest i będzie pociechą w naszej codzienności.

Następnie jeszcze bardziej połączyliśmy się z Jezusem i Jego Matką w czasie Mszy Świętej koncelebrowanej przez bpa Tadeusza Rakoczego wraz biskupem pomocniczym Piotrem Gregerem i kilkunastu kapłanami. W homilii wygłoszonej podczas Mszy Świętej bp Tadeusz Rakoczy przypomniał historię Różańca i wskazał, że tak jak wówczas w 1571 roku „...nieoczekiwana zmiana wiatru i silna mgła uniemożliwiły manewry muzułmanom...., tak dziś modlitwa różańcowa jest nam ogromnie potrzebna i odgrywa w naszym życiu rolę trudną do przecenienia...” Przypomniał słowa Prymasa Stefana Wyszyńskiego, który określał Różaniec „... jako łańcuch bezpieczeństwa na stromej skale szczytów górskich....”

Po Mszy Świętej, na zakończenie uroczystości, uczciliśmy relikwie – różaniec św. Maksymiliana Kolbe.

Maksymilina Maria Kolbe podarował swój różaniec skatowanemu przez Niemców kilkunastoletniemu więźniowi obozu Auschwitz – Birkenau. Więzień – Wilhelm Żelazny nie odebrał sobie życia, jak to pierwotnie chciał zrobić, przeżył wojnę. Po latach przekazał otrzymany od zakonnika różaniec parafii św. Maksymiliana Kolbe w Oświęcimiu.

Z sercami, w których sphywał balsam ukojenia i z duszami, w których zawitał promyk nowej nadziei udaliśmy się w drogę powrotną do Ustronia.

*Teresa Pol-Błachut*

## Święte góry, święte miejsca -

misja cyrylo - metodiańska  
na Śląsku

### Wydarzenia polityczne - ciąg dalszy

Już na przełomie VIII i IX wieku w Kotlinie czeskiej zaczęły się pojawiać załączki organizacji państwowej od zarania zagrożonej przez terytorialne aspiracje państwa frankońskiego, a później niemieckiego. W 845 roku czterem księżom czeskim „wraz ze swoimi ludźmi” przyjęło chrześcijaństwo z rąk niemieckich. Pierwszym historycznym księciem czeskim był Borzywój z rodu Przemyślidów. Dynastia ta wywodziła się od legendarnego Przemysła-Oracza męża Libuszy, założycielki Pragi. Według tradycji Borzywój (zmarł w 894 roku) przyjął chrzest z rąk samego św. Metodego, jednak obrządek słowiański nie utrzymał się w Czechach długo i rychło zwyciężyły wpływy Kościoła niemieckiego. Po krótkim okresie zależności od księży morawskich, państwo czeskie usamodzielniało się, a następnie przystąpiło do ekspansji terytorialnej, szybko przejmując dużą część schedy po Wielkich Morawach.

Rok 921, to często wymieniana w opracowaniach historycznych data włączenia Śląska do państwa czeskich Przemyślidów, aczkolwiek brak jest dowodów źródłowych na to, że fakt ten miał miejsce właśnie w tym roku. Pośrednią przesłanką, przemawiającą za datą zbliżoną do wyżej wymienionej, jest wiązanie założenia grodu wrocławskiego, strzegącego dogodnej przeprawy przez Odrę, z osobą księcia Wratysława I, panującego w Czechach w latach 905-921. (Wrocław – *Wratislavia* od Wratysława). Według tej hipotezy budowa nadodrzańskiego grodu była ukoronowaniem podboju Śląska dokonanego przez Przemyślidów w pierwszych dziesięcioleciach X wieku.

Ostatnie badania archeologiczne pozwalają datować powstanie pierwszej (otwartej) osady na wrocławskim Ostrowie Tumskim na IX wiek lub początek X wieku

(budowa obwarowań nastąpiła w miarę wzrostu jej znaczenia w X wieku), nie są jednak w stanie udzielić jednoznacznej odpowiedzi na pytanie: kto był jej założycielem? Nazwa osady może się wywodzić np. od imienia Wrocisław, które nosić mógł jeden z miejscowych książąt plemiennych. Wzniesienie grodu (zapewne czeskiego) w innym punkcie wyspy datowane jest natomiast na 40-te lata X wieku. Tak ułożona chronologia zabudowy Ostrowa Tumskiego pozwala przesunąć datę początku czeskiej zwierzchności nad Śląskiem o 20-25 lat i uznać wersję założenia grodu przez czeskiego Wratysława za powstałą później legendę.

Sam fakt czeskiego panowania nad Śląskiem przez kilkadziesiąt lat X wieku nie jest przez większość historyków kwestionowany. Potwierdza go występowanie nazw plemion śląskich w opisie granic diecezji praskiej z końca X wieku. Istnieją jednak także hipotezy w ogóle wykluczające przynależność Śląska do Czech, bądź wiążące go z „państwem libickim” Sławnikowców. Przedmiotem sporów historyków jest również zasięg czeskiego zwierzchnictwa, a w szczególności kwestia, czy Odra stanowiła północno-wschodnią granicę panowania czeskiego, czy też sięgnęło ono granicznych puszczy dzielących Śląsk od Wielkopolski i Małopolski.

W 929 roku nastąpiło uznanie przez władców czeskich zwierzchnictwa królów niemieckich. Czechy stały się lennem Rzeszy Niemieckiej zachowując jednak samodzielność wewnętrzną.

W 965 roku w Grodzie (czeski: Hradec), na ziemi Gołęszyców, miało dojść do pierwszego spotkania czeskiej księżniczki Dobrawy z księciem Mieszkiem I, w czasie jej podróży do Polski zakończonej ślubem z księciem Polan i przyjęciem chrześcijaństwa przez Mieszka I i jego otoczenie (cdn.).

**Alicja Galas Artur Galas – Dzieje Śląska w datach. Wydanie II, Wydawnictwo „CADUS” Wrocław 2004, str. 19-21.**

Opracowali Elżbieta i Andrzej Georgowie

# RESTAURACJA BAHUS

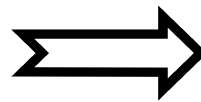
www.bahus.pl

### Restauracja BaHus

jest świetnym miejscem do organizacji wszelkiego rodzaju imprez.

Specjalizujemy się w organizacji:

- przyjęć weselnych,
- bankietów,
- imprez cateringowych,
- innych imprez okolicznościowych.



**USTROŃ**

**ul. 9 Listopada 10**

**tel. 33 854 26 72**

**kom. 602 831 296**

Agencja Turystyczna  
**USTROŃ TRAVEL**  
z nami zwiedzisz cały świat  
www.ustron-travel.pl

43-450 Ustroń  
ul. A. Brody (plac targowy)  
tel./fax 33 852 15 82  
kom. 607 604 602  
e-mail: biuro@ustron-travel.pl



**AGENCJA POCZTOWA**  
ZNACZKI, POLECONE, PACZKI, PRZELEWY

**ODSZKODOWANIA  
ZDROWOTNE EUCO**  
Jeżeli byłeś poszkodowany  
w wypadku komunikacyjnym

## SERWIS UBEZPIECZENIOWY

ubezpieczamy  
we wszystkich  
towarzystwach  
ubezpieczeniowych

Komunikacyjne: OC, AC, NNW,  
Podróże, Mieszkania, Domy,  
Inwestycje, Firmy, Przetargi,  
Ubezpieczenia życiowe i grupowe.

www.ubezpieczenia.ox.pl

43-450 Ustroń, ul. A. Brody (plac targowy)  
tel./fax 33 852 15 82 czynne: pn-sob.  
e-mail: ubezpieczenia.ustron@gmail.com

CRÉDIT  
AGRICOLE

**KREDYTY GOTÓWKOWE**

w 24h od 500 PLN do 50 000 PLN (minimum formalności)

U nas załatwisz wszystko w jednym miejscu !!!

## PAŹDZIERNIK

W niedzielę obchodzić będziemy już kolejny Dzień Papieski, pod hasłem „Jan Paweł II – Papież dialogu”.

Inicjatywa obchodzenia Dnia Papieskiego zrodziła się po wypowiedzi samego Jana Pawła II, który prosił, aby nie budować mu pomników. Zamiast pomników spiżowych wymyślono, aby budować „żywe pomniki” w postaci powołania do życia Fundacji Dzieła Nowego Tysiąclecia, które ma za zadanie udzielanie stypendium zdolnej młodzieży z małych wsi i miasteczek, których rodziny nie stać na opłacanie dalszej nauki. Akcja ta przeszła najśmielsze oczekiwania. Młodzieży, której udzielono stypendium i udziela się nadal, liczy się w tysiącach osób. Widać, że Patron fundacji musi być bardzo skuteczny w orędownictwie, skoro przynosi takie owoce. Tak, więc tysiące wykształconych, pracujących naukowo młodych ludzi, których może talenty mogłyby być zmarnowane, ale dzięki tej fundacji nic nie zostało zmarnowane, a talenty pomnożono. W wieczności dowiemy się ile dobra ta akcja przyniosła.

W naszej diecezji opiekunem tej młodzieży jest ksiądz dr Stanisław Lubaszka, notariusz kurii diecezji bielsko – żywieckiej. Często organizuje spotkanie z dawnymi i obecnymi stypendystami i wędrują po górach, gdyż ksiądz Stanisław jest entuzjastą wędrowek po górach. Jak wiemy, pięknych szlaków zachęcających do wędrowki u nas nie brakuje. Należy dodać, że nie byłoby tak wspaniałych owoców tej akcji, gdyby nie hojność i przede wszystkim dobre serca tych, którzy wspierają tę akcję, jakże często „wdowim groszem”. Chyba nie trzeba podkreślać, jak bardzo ważne jest, aby wykształcić nowe pokolenia, które wezmą odpowiedzialność za naszą Ojczyznę i za każdego Polaka i Polkę w przyszłości.

Zadaniem fundacji jest również ukierunkowanie młodych ludzi na wartości chrześcijańskie. Przechodzą odpowiednią formację, która pomnaża wiarę, wzmacnia ich nadzieję i rozpala miłość - jak pisze święty Paweł, bez miłości byśmy nic nie znaczyli (por 1 Kor 13, 1-13).

Zachęcam do włączenia się w tę akcję. Wdzięczność tych młodych ludzi wyraża się w modlitwie, którą codziennie kierują za swych dobrodziejów.

Niech Jezus będzie nagrodą za każdą złotówkę. Janie Pawle II, módl się za naszą Ojczyznę. Amen.

*Brat Franciszek*

Buduj z nami żywy pomnik Jana Pawła II. Pomóż zdolnej młodzieży z ubogich rodzin! Wpłać na stypendia! ((takie hasło widnieje na plakatach).

Wyślij SMS „POMOC” pod numer: **72 50** (2,46 zł z VAT), zadzwoń: 704 20 7250 (2,50 zł VAT) lub wpłać na konto Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”: **81 1320 1104 2979 6023 2000 0001 www.dzielo.pl**

## BIBLIOTEKA PARAFIALNA

### zaprasza

- w niedzielę od 9.45 do 10.30;
- w poniedziałki i środy od 18.30 do 19.15.

Nowości w bibliotece:

### **Szofar zabrzmiał** - Francine Rivers

Najnowsza bestsellerowa powieść Francine Rivers na rynku polskim.

On miał być idealnym pastorem, zdolnym, aby poprowadzić Centerville Christian Church. Ona była idealną żoną pastora. Kiedy Paul Hudson przyjął zaproszenie, aby zostać pastorem kościoła walczącego o przetrwanie, tak naprawdę nie miał pojęcia, czego się spodziewać. Jednak Paul nie potrzebował wiele czasu, aby sytuacja Centerville Christian Church zmieniła się diametralnie. Liczba uczestników nabożeństw rosła. Wszystko szło tak dobrze. Gdyby tylko jego żona mogła tak to postrzegać. Nie dopuszczał jednak, aby jej cicha postawa mogła mu w czymś przeszkodzić. Ona wiedziała, że coś było nie tak, i to od dłuższego czasu...

*Eunice cicho zamknęła drzwi do sypialni i uklękła przy łóżku. Tonę, Boże. Nigdy nie czułam się taka samotna. Do kogo mam się zwrócić, Panie, jak nie do Ciebie? Dokąd ma się udać żona pastora po pomoc, gdy jej małżeństwo się rozpada, a jej życie wymyka się spod kontroli? Komu mam zaufać w mojej trosce i niepokoju, Panie? Komu, jak nie Tobie? Chwyciła poduszkę i przycisnęła mocno do ust tak, aby nie było słychać jej łkania...*

To książka, która w niezwykle wnikliwy sposób pokazuje na zagrożenia pojawiające się w momencie, gdy powołanie do służby wchodzi w związek z ambicją budowania swojego królestwa na ziemi. (szaron.pl)

### **Kiedy serce płacze** - Cindy Woodsmall

Ulubiona autorka czytelników dziennika New York Times! W tajemnicy przed rodzicami Hannah przyjmuje oświadczenia Paula. Tragedia, która wydarza się tego samego dnia, całkowicie zmienia jej życie. Dziewczyna traci zaufanie najbliższych i miłość ukochanego. Wszystko, w co do tej pory wierzyła, wydaje się nie mieć sensu...

"Kiedy serce płacze" to historia o najważniejszych ludzkich pragnieniach, potrzebie zrozumienia i poszukiwaniu miłości. To także opowieść o zderzeniu ideałów, jakimi żyją amisy, z realiami współczesnego świata. (merlin.pl)

### **Przebudzenie, czyli prawdziwe oblicze Weroniki** -

*Claudia Cangilla McAdam*

Powieść przenosi czytelnika do starożytnej Jerozolimy i wraz z jej bohaterką Weroniką pozwala przeżyć wiele ciekawych przygód i doświadczyć czegoś nowego i niezwykłego. Weronika to współczesna nastolatka. Ma swoje plany i marzenia, kłóci się z mamą, podkochuje w chłopaku z sąsiedztwa, buntuje. Ciężko chora, budzi się w Jerozolimie dzień przed ostatnią wieczerzą. Robiąc wszystko, by nie dopuścić do ukrzyżowania Chrystusa, gdyż uważa, że oddanie za kogoś życia nie ma sensu, powoli odkrywa Prawdę... i bardziej poznaje samą siebie. Treść książki trzyma w napięciu, wzrusza, chwilami śmieszy, a przy tym dotyka problemu wiary młodej dziewczyny. (edycja.pl)

*przedstawił: Roman Langhammer*

## Kącik poetycki

### Różaniec

Nie ważne czy w rozpaczy  
Czy z podziękowaniem  
Do Ciebie Matko  
Wołam-  
Po sznurze Miłości  
  
Nie ważne co obok  
Gdy z Tobą rozmawiam  
I dotykam sobą  
Twej Pełni  
Łaski

*Urszula Stefania Korzonek*

### Powiedzieli o różańcu:

„Różaniec nie jest praktyką związaną z przeszłością, jako modlitwa dawnych czasów, o której należy myśleć z nostalgiją. Tymczasem różaniec przeżywa niejako nową wiosnę. Niewątpliwie jest to najwymowniejszy dowód miłości, jaką młode pokolenia darzą Jezusa i Jego Matkę Maryję”

*(Ojciec Święty Benedykt XVI)*

### Filmy w Czytelni 2

Zainteresowanie, jakie wywołał inauguracyjny pokaz niezależnych filmów dokumentalnych 13 września br. zachęca to do kontynuowania tych pokazów. Zostało uzgodnione, że takie spotkania z filmem odbywać się będą w miarę systematycznie, raz w miesiącu, w piątki wieczorem. W tym miesiącu odbędzie się ono w **piątek, 18 października o godz. 18<sup>45</sup>**.

Jako że październik to miesiąc Różańca Świętego, obejrzymy film pt. „**Prawdziwie spadła z Nieba**” nakręcony w 2010 roku przez Zdzisława Sowińskiego. Film ten na tegorocznym Festiwalu Filmu Niezależnego OKNO otrzymał wyróżnienie.

Obraz Z. Sowińskiego to dokumentalny zapis powstania i umieszczenia na Obrazie Jasnogórskim 4 września 2010 r. Koron i Sukni Wdzięczności, Miłości, Cierpienia i Nadziei. Pokazuje genezę oraz przebieg powstawania sukni i koron dla Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej, Wotum Narodu z okazji 100 rocznicy rekoronacji koronami papieża Piusa X. Korony i suknie są nie tylko bogato zdobione, ale posiadają również elementy zawierające głęboką symbolikę. Obok bowiem złota, platyny i tysięcy drogocennych kamieni na sukni znajdują się niezwykle materiały: meteoryty planetarne z Księżyca, Marsa i Merkurego, a także fragment z rozbitego pod Smoleńskiem Tupolewa. Fascynującą okazała się także historia opowiedziana przez przeora Jasnej Góry podczas jasnogórskiej premiery filmu, 8 września 2011 roku. Przeor, o. Roman Majewski powiedział wtedy:

*„...Suknia tkana była ogniem, takim materialnym, bo inaczej nie dało się zszyć tych elementów, z których ona jest wykonana, nie można połączyć złota z kamieniem w inny sposób. Właściwie powstała nowa technika, żeby uszyć tę suknię. Kilkuosobowy zespół najpierw projektował, potem zszywał, tkął tę suknię przez wiele miesięcy 24 godziny na dobę. Ciężka praca pod mikroskopem”.*

Dodajmy do tego jeszcze, że choć suknie dla Wizerunku Jasnogórskiego tworzone już od wieku XII, ale ta jest pierwsza od narodu, pisana najnowszymi dziejami Polski, modlitwą tegoż narodu. Film uwiecznia to historyczne wydarzenie, którego zwieńczeniem jest utwór pt.: „Koron korona”, specjalnie napisany na tę okoliczność przez Jacka Cygana z kompozycją Piotra Rubika.

Spotkanie z filmem w Czytelni ma jak zawsze ma charakter otwarty, więc wszyscy są mile widziani. Zapraszamy. (LW)

## Z życia parafii



- W piątek 4 października, we wspomnienie św. Franciszka z Asyżu, na dziedzińcu kościelnym odbyło się nabożeństwo, na które kilkanaście osób przyszło ze swoimi pieskami różnych ras, ale był też jeden króliczek. Po krótkim przywitaniu Ks. Proboszcz apelował, aby dbać o naszych małych braci, tak jak dbamy o siebie, ale bez przesady.

Wzorem dla nas winien być św. Franciszek, który kochał Boga, świat, stworzony przez Boga, przyrodę, kochał zwierzęta i kochał bliźniego. Po odczytaniu fragmentu Ewangelii odmówił modlitwę w intencji zwierząt i pokropił zgromadzonych - zwierzęta i ich opiekunów - wodą święconą. Takie nabożeństwa odprowadzane są w naszej Parafii od 2002 r.

- W tym dniu była możliwość uczczenia relikwii św. Franciszka. Dla przypomnienia - relikwie te są w naszej Parafii od maja 1998 roku, a ich uroczyste wprowadzenie miało miejsce 8 listopada tegoż roku.

- W niedzielę składaliśmy ofiary na rzecz Seminarium Duchownego.

- W poniedziałek miało miejsce „Różańcowe Jerycho”. Natomiast podczas nabożeństwa różańcowego Ksiądz Proboszcz poświęcił różańce dzieciom, które przygotowują się do I Komunii św. Na to nabożeństwo zostały zaproszone te dzieci wraz z rodzicami. Oni też prowadzili modlitwę. Po nabożeństwie było dla nich spotkanie w sali Czytelni.

- W tym też dniu kilka osób z naszej wspólnoty parafialnej uczestniczyło w pierwszym Diecezjalnym Spotkaniu Wspólnot Żywego Różańca w Bielsku-Białej. Uroczystej Mszy św., w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa przewodniczył bp Tadeusz Rakoczy w koncelebrazie z biskupem pomocniczym Piotrem Gregerem oraz licznymi kapłanami (relacja na str. 2)

## Ogłoszenie!

Czytelnia Katolicka im. Jerzego Nowaka zaprasza na kolejne spotkanie z lekarzem w ramach **CZWARTKÓW ZE ZDROWIEM,**

które odbędzie się **17 października** o godz. 16<sup>00</sup>.

**Adam Kuźnik**, lekarz rodzinny, konsultant medyczny oferujący leczenie według naprotechnologii wygłosi prelekcję z cyklu **Zdrowie a medycyna** na temat: **„Kiedy bezskutecznie czekamy na dziecko. Modlić się czy leczyć się? Naprotechnologia czy in vitro?”**.

Po prelekcji będzie możliwość zadawania pytań. A temat jest bardzo „na czasie”.

Zapraszamy. Liczymy na dużą frekwencję!

\*\*\*\*\*

## JUBILACI TYGODNIA

Stanisław Kujawa  
Tadeusz Korzeń  
Teresa Huzar  
Anna Michalak  
Barbara Lityńska



Jubilatom życzymy pomyślności, dobrego zdrowia, łask Bożych za wstawiennictwem Najświętszej Maryi Panny oraz radości i spokoju na długie lata.

\*\*\*\*\*

## POSŁUCHAJMY RAZEM, CO MÓWI DO NAS JEZUS...

Minął pierwszy miesiąc roku szkolnego. Nasze koleżanki i koledzy otrzymali już pierwsze oceny z różnych przedmiotów. Rozpoczęła się jesień. Dni stają się coraz krótsze. Wydłużają się wieczory. Na polach robi się szaro. Drzewa pokrywają się kolorowymi liśćmi. W sadach zbiera się ostatnie owoce, w ogrodach warzywa, a w lesie grzyby.

Rozpoczął się październik. Pani Kasia, nasza katechetka wciąż przypomina nam, że w październiku bierzemy do ręki różaniec, by rozmyślać o życiu Pana Jezusa i Jego Matce – Maryi. W naszym kościele gromadzą się dorośli, ale dzieci przychodzi bardzo dużo, by odmawiać różaniec. Każdy z nas, dziewczynka i każdy chłopiec ma swój różaniec. Najczęściej otrzymaliśmy różaniec z okazji Pierwszej Komunii Świętej.

Różaniec to wieniec róż – często przypomina pani Kasia na katechezie - Matka Najświętsza lubi kwiaty i na pewno kocha taki bukiet, w którym każdy paciorek jest jak róża. Kto modli się na różańcu, ten wkłada w ręce Maryi piękny bukiet z róż.

Kto może odmawiać różaniec? – pytała katechetka. - Każdy. Kto umie na pamięć Ojczy nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu i Wierzę w Boga – wołały dzieci. - W czasie tej modlitwy najczęściej powtarzamy słowa, które Maryja usłyszała od Archanioła Gabriela i od swojej krewnej św. Elżbiety – dodała pani Kasia.

Joasia powiedziała na religii, że przy odmawianiu różańca biegnie z aniołem do Maryi w Nazarecie z radosną wieścią, potem klęczy w stajence z pasterzami przy żłóbku Dzieciątko. Razem z Matką Bożą i Jezusem idzie na Kalwarię. Cieszy się, że Pan Jezus zmartwychwstał i wstąpił do nieba i zesał nam Ducha Świętego. Wszystkim dzieciom podobały się te słowa.

Tomek i Bartek boją się, że to taka długa modlitwa. Pytają - Po co tyle razy mówić Zdrowaś?

Jeśli kochasz swoją mamę – odpowiedziała pani Kasia - to wiele razy mówisz: Jesteś kochana, moja mamó! Gdy wiele razy mówimy Zdrowaś Maryjo, to zapewniamy Matkę Najświętszą, że o Niej myślimy i Ją kochamy. Ojciec Święty Jan Paweł II mówił, że różaniec to jego ulubiona modlitwa. Tej modlitwy nauczył się od rodziców w Wadowicach. Was również modlitwy różańcowej uczą rodzice.

Maryja rozmawiała w Fatimie z dziećmi. Powiedziała im, że jest Matką Bożą Różańcową. Gorąco zachęcała i prosiła dzieci, aby odmówiły różaniec. Dzieci przy końcu religii powiedziały, że w domu ustroją mały ołtarzyk z figurką Matki Bożej Fatimskiej lub Różańcowej i z rodzicami, i rodzeństwem będą modlić się na różańcu a jeśli będą mogły przyjdą do kościoła.

*Giustina*

## Żywy Różaniec to My!

To my, wszyscy uczestnicy dekanalnej procesji różańcowej, która w dniu 1 października wyruszyła z naszego kościoła w kierunku Hermanic, do kościoła ojców dominikanów.

Wyszliśmy na ulicę z różańcem w ręku. Z modlitwą na ustach i figurą Matki Boskiej Fatimskiej na ramionach. Grupa procesyjna niemała, bo ponad 300 osób. Na przedzie krzyż, dzieci niosące sztandar, duże różańce niesione przez zelatorów i członków róż Żywego Różańca, figura MB Fatimskiej i wszyscy czciciele Różańca św.

Ta procesja zorganizowana przez naszą Parafię, to odpowiedź na apel ojca św. Franciszka, aby Kościół wyszedł na ulicę - to potrzeba chwili - zademonstrowania swojej wiary, przynależności do Kościoła i podjęcia wspólnej modlitwy o pokój na świecie, szczególnie w krajach Bliskiego Wschodu. W tej właśnie intencji odprawiona została Msza św. w kościele Najświętszej Maryi Panny w Hermanicach sprawowana przez ks. dziekana Tadeusza Serwotkę w koncelebrze księży z dekanatu wiślańskiego.

Wielkie przeżycie, uroczysta chwila, poczucie wspólnoty naszego Kościoła, która trwa przy krzyżu, Chrystusie i Maryi, a naszym orężem do walki Różaniec i wiara w moc tej modlitwy.

Temat ten szeroko i pięknie przedstawił w homilii przeor dominikanów o. Jacek Skupień OP.

Tak rozpoczęliśmy w Kościele katolickim październik poświęcony Maryi Królowej Różańca Świętego. Cała Polska modli się w tym miesiącu codziennie na różańcu, wyprasząc za Jej wstawiennictwem potrzebne łaski dla całego świata, dla naszej Ojczyzny, Kościoła św. i dla nas samych.

Wierzmy słowom Matki Bożej i złożonym obietnicom dla tych, którzy odmawiać będą codziennie z wielką pobożnością cały Różaniec.

Cały Różaniec to teraz cztery części - duży wysiłek, trudny do wykonania. Dlatego powstają koła - róże Żywego Różańca, których założycielką była Paulina Jaricot, składające się z 20 osób, które wspólnie odmawiają cały różaniec. Każdy z członków tylko jedną dziesiątkę - 1 Ojczy nasz, 10 Zdrowaś Maryjo i Chwała Ojcu, uczestnicząc w pełni w szczególnych łaskach, szczególnej opiece Matki Boskiej w życiu ziemskim, przy śmierci a potem Ona doprowadzi do chwały i zmartwychwstania.

W naszej Parafii istnieje 7 Róż Żywego Różańca - pięć żeńskich, jedna męska i jedna młodzieżowa. Powstają następne. Jest to wielka i nieoceniona dla parafii sprawa, bo jesteśmy „narzędziem Ducha Świętego w misji Kościoła, zapleczem duchowym dla prawidłowego jej funkcjonowania” (słowa abp. W. Depo na I Pielgrzymce Żywego Różańca w Częstochowie). Ks. Szymon Mucha - Krajowy Moderator Żywego Różańca, nie wyobraża sobie prawidłowego funkcjonowania parafii bez chociaż jednej róży. Dlatego starajmy się pomagać w zorganizowaniu kół Żywego Różańca w sąsiednich parafiach, tam gdzie ich nie ma, a na pewno Maryja okaże wielką wdzięczność i zapłatę za podjęty trud dla realizacji tego zadania.

*Szczęść Boże. Lucja Chołuj*

### Powiedzieli o różańcu:

*Różaniec, to szkoła życia katolickiego wzorowana na Przenajświętszym Zbawicielu i Jego Najświętszej Matce. Odmawiając różaniec uczymy się, jak żyć po Bożemu, jak cierpieć i tęsknić do naszej niebieskiej ojczyzny (ks. abp Julian Nowowiejski).*

### „Po górach, dolinach...”

Barbara Langhammer (red. naczelny), ks. Wojciech Medwid, Roman Langhammer (skład komputerowy).

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów i zmiany tytułów.

**Wydawca:** Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika w Ustroniu.

**Koszt wydania:** 1 zł.; ofiara dobrowolna.

**Adres Redakcji:** 43-450 Ustroń, ul. M. Konopnickiej 1, tel. (033) 854 30 23 [Parafia: (033) 854 24 49].

**Strona internetowa Parafii:** <http://www.klemens.beskidy.pl> **E-mail Redakcji:** [pgd@klemens.beskidy.pl](mailto:pgd@klemens.beskidy.pl)